Nr 26. ROK 1841 ŚRODA 3 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Andrzeja Biskupa.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Witosława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	Godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
1	6	27" 9" 479	— 13° 7	0, 56	Wschodni słaby	Pochmurno	Snieg
	2	9, 727	— 6, 7	0, 90	Pł Wschodni słaby	„	
	10	9, 591	— 8, 3	0, 96	Zaden	„	Snieg
2	6	9, 185	— 8, 6	0, 93	Zaden	Pochmurno	Mgła
	2	8, 573	— 8, 1	0, 98	Wschodni słaby	Pogoda	
	10	8, 017	— 9, 1	0, 88	WPł Wschodni słaby	Pochmurno	

Wiadomości krajowe.

Towarzystwo Dobroczynności w Krakowie.

Mając pod opieką trzysta okładem ubogich starców i kalek w domu schronienia na Zamku, oraz szkółkę na kilkadziesiąt sierot, które nie tylko wychowanie biorą, ale wikt i ubranie dostają, uprosiło za pośrednictwem Prezesowéj swojéj, poniżéj umieszczone Damy, do zbierania fantów na loteryą, corocznie na korzyść ubogich układającą się. Zawiadamiając niniejszym Szanowną Publiczność, iż z początkiem marca, ciągnienie losów nastąpi, uprasza Ją, w imieniu onych starców, kalek, sierotek, a wszystko ubogich, aby raczyła fanty na loteryą składać w ręce Dam naszych, których poświęcenie się, w tém swoję nagrodę ujrzy.

Kraków d. 30 stycznia 1841. r.

Prezes.
X. ŁĘTOWSKI,

Damy do zbierania fantów uproszone.

JWW. WW. Senatorowa *Brzozowska*,
„ „ *Krzyżanowska*,
„ „ *Kochanowska*,
„ „ Hr. *Mycielska*,
„ „ Hr. *Starzyńska*,
„ „ Hr. Zofia *Roztworowska*,
„ „ Michałowa *Badeni*,
„ „ Franciszkowa *Wężyk*,
„ „ Wincentowa *Wolffowa*,
„ „ Hr. Franciszkowa *Wodzicka*,
„ „ Hr. Józefowa *Szembek*,
„ „ Hr. Józefowa *Wodzicka*,

Wiadomości zagraniczne.

— Petersburg 3/15 Stycznia. —

Z najwyższego N. Pana rozkazu, zakommunikowanego przez ministra sekretarza stanu Królestwa Polskiego zarządzającego ministerstwem sprawiedliwości, w grudniu

r. z. w skutek przedstawienia J. O. Xięcia Namiestnika królestwa, podniesieni zostali: członek i sekretarz uczony rady lekarskiéj królestwa, doktór medycyny Wiktor Kochański, do stopnia radzcy dworu, z policzeniem mu starszeństwa w tym stopniu od daty 2 października 1833 r.; pełniący obowiązki sekretarza w dyrekcyi banku polskiego, urzędnik 10iéj klassy Puchalski, do następnego stopnia, ze starszeństwem od daty wysłużenia w dotychczasowym, przepisanego terminu; tłumacz języka rossyjskiego przy rządzie gubernialnym Płockim, dymissyonowany podporucznik Markiewiez, na sekretarza kollegialnego z starszeństwem od daty upłynienia terminu, oznaczonego prawem do wysłużenia w stopniu gubernialnego sekretarza i tłumacz przy rządzie gubernialnym kaliskim, kancellista Józef Węgliński, na kollegialnego regestratora z starszeństwem od czasu wysłużenia 6-letniego terminu w stopniu kancellisty to jest od 14 kwietnia 1833 roku.

— *Paryż* 13 *Stycznia.* —

Na wczorajszém posiedzeniu, pan Thiers odczytał izbie raport w imieniu kommissyi względem projektu do prawa o obwarowaniu Paryża. Ten obszerny dokument zasługuje na umieszczenie ile możności dokładne, ponieważ jest wstępem do bardzo ważnéj operacyi jaka wewnątrz Francyi może być przedsięwziętą. Umieszczamy z niego najważniejszą treść: „MPanowie! Kommissya z całą gorliwością zajmowała się powierzonem jéj zdaniem, starała się roztrząsnąć projekt do prawa o obwarowaniu Paryża ze wszystkich punktów widzenia, i spodziewa się że żadnego z nich nie zaniedbała. Główne postanowienia nasze zostały jednogłośnie przyjęte. Zmiany projektowane przez kommissyę zostały przez rząd przyjęte. Ta zgodność nadaje wielką wagę temu prawdziwie narodowemu projektowi. Projekt obwarowania Paryża nie jest kwestyą okolicznościową, bo już przed 150 laty Vauban zajmował się tym pomysłem, a przed dwudziestu kilku laty ta sama myśl zajmowała jeniusz Napoleona. Naradzając się teraz nad tym ważnym przedmiotem, możemy powiedzieć że nie ulegamy chwilowemu natchnieniu, owszem powracamy do pomysłu który zalecony nam został. Nie ulegamy także trwodze, bo Vauban chciał obwarować Paryż w najszczęśliwszych dniach panowania Ludwika XIV. a Napoleon powziął pierwszą myśl tego kiedy zwycięzko po świetnéj walce pod Austerlitz powrócił do swojéj stolicy. Pozwólcie panowie żebym w krótkości przedstawił jak ta myśl w owych wielkich mężach powstała. Vauban przez całe życie zajmował się nadaniem Francyi granicy i chociaż w jego czasach najścia wojenne jeszcze nie zastraszyły świata, łatwo jednak mógł przewidywać, że potężna monarchia Ludwika XIV. która wzbudziła zazdrość całéj Europy, i która jednocześnie przeciw Anglii, Austryi, Hiszpanii i znacznéj części Niemiec walczyć musiała, kiedyś może być wewnątrz napadniętą. „Zdobycie Paryża, mówi on byłoby jedném z największych nieszczęść, jakie to państwo dotknąć mogą, i przezez długi czas a może nigdy niezdołałoby ono podnieść się po takiem nieszczęściu.“ A więc Vauban, który wszystkie nasze nadgraniczne twierdze zbudował, sam był tego zdania że one nie są dostatecznemi, i że trzeba zakryć stolicę. Często on myślał o tém. „Przyznaję, mówi on, że gorliwość o dobro mojego kraju i chęć służenia memu królowi często mi tę myśl poddają, ale zdaje mi się, że teraz nie jest stosowna okoliczność do téj operacyi. Piszę więc tu moje myśli, i spodziewam się że one kiedyś uczynią wrażenie, i dadzą powód do wykonania tego wielkiego dzieła. Jest ono wprawdzie trudne i zwielkiemi kosztami połączone, ale przy dobrym prowadzeniu da się wykonać.“ Tak wyrażał się, ten wielki człowiek, przytoczyłem własne jego wyrazy, ponieważ zdaje mi się iż zdolne są zwrócić nasze myśli na ten wielki narodowy interes który przez półtora sta lat zupełnie zaniedbaliśmy. W ośmastym wieku wszystkie wojny jakie pro-

wadziliśmy, nie mogły w nas obudzić obawy o stolicę, ale od czasu rewolucyi 1789 roku która poróżniła nas z całą Europą zaczęto myśleć nad obwarowaniem Paryża, ale myślano zapóźno i za lekko. Wznoszono szańce z ziemi, z nich niektóre dotychczas istnieją, ale te szańce były niedostatecznemi i o mało nie pociągnęły za sobą wielkich nieszczęść. Armia francuzka zajęła silną pozycyę na granicy północnéj, otoczoną była przez Prusaków, Jenerał Dumouriez nie strwożył się tém i chciał w zajętém raz stanowisku wytrwać, przekonany że Pusacy nie odważą się pomaszerować na Paryż nie pobiwszy armii francuzkiéj. Ale Paryż był odkryty, niczém nie zasłoniony, przeląkł się i wydano wspomnionemu jenerałowi rozkaz opuszczenia swego stanowiska. Na szczęście nie uczynił tego, bo byłby i swoją armię stracił i stolicy nie obronił. Gdyby Paryż był obwarowany, rozkaz ten ktory mógł być zgubnym nie byłby nigdy wydanym. Gdy rewolucya zwyciężyła, przestano myśleć o potrzebie obwarowania Paryża. Przyszedł Napoleon. Mniemają powszechnie, że on dopiero w 1814 roku kiedy go szczęście opuściło myślał o obwarowaniu Paryża, to jest błędne mniemanie. Myśl ta zajmowała go już w roku 1806 kiedy po bitwie pod Ulm spieszył przeciw Wiedniowi. Gdyby to miasto było obwarowane, los wojny byłby się zmienił. Napoleon obawiał się tego przez chwilę, ale Wiedeń był otwarty i on mógł go przebiedz aby ukończyć wojnę pod Austerlitz. Ta ważna okoliczność spowodowała go do przyjrzenia się swemu własnemu położeniu. Pomyślał on nad niebezpieczeństwém bezbronności stolic i zajął się ufortyfikowaniem okolic Paryża. Kazał kreślić plany, ale jak sam mówi w swoich nieoszacowanych pamiętnikach, części 9 stronnica 38, obawa aby niepokoić mieszkańców i nadzwyczajna szybkość wypadków, niedozwoliły mu uzupełnić tych myśli. Dozwolił tak przejść szczęśliwym czasom, które tak szybko ubiegają i dopiero w 1814 roku kiedy sam z garstką walecznych bronił ziemi francuzkiéj pomyślał znowu o swoim dawnym planie, ale to było już zapóźno. Paryż uległ, a z nim Francya. Wypadki dały nam tak uderzającą naukę, że nie do przebaczenia byłoby gdybyśmy nie korzystali z trwania pokoju, aby się nakoniec zająć tak ważnym interesem narodowym. Ale z zapytania czy Paryż powinien być obwarowany, wypływa mnóstwo innych pytań. Najprzód czy położenie w któremby Paryż potrzebował być obwarowanym nie jest tak nadzwyczajne, że go się teraz spodziewać już nie można? Czy w podobnym razie potrzeba bronić stolic, a mianowicie Paryża? W jaki sposób Paryż powinien być broniony? Czy w razie obwarowania Paryża możnaby uzbroić i żywić jego niezmierną ludność na przypadek oblężenia i czy ta ludność będzie miała dość odwagi i zimnéj krwi, aby przykrości długiego oblężenia znosić! Czy wzniesienie fortyfikacyi nie przewyższa źródeł finansowych narodu. I nakoniec, czy podobne obwarowanie nie pociągnęłoby złych skutków dla porządku i swobód; słowem czy należy ciągłe otaczające mury czy oddzielne warownie zbudować? Odpowiemy na te wszystkie pytania, któreśmy na posiedzeniach naszych jednogłośnie rozwiązali.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

— *Londyn* 12 *Stycznia.* —

Na ostatniém posiedzeniu rady gabinetowéj, miano naradzać się względem mowy tronowéj. Oczekują w niéj ważnego wyrażenia względem wznowionych stosunków przyjaźni z Francyą, przyczém zwracają uwagę na ciągłe zajęcie sprawującego interesa francuzkie w wydziale spraw zagranicznych.

— *Bruxella* 10 *Stycznia.* —

Jutro izba reprezentantów rozpocznie na nowo swoje narady.

Przyjęte przez izby prawo przeciw pojedynkom zostało obecnie do wiadomości publicznéj podane.

W dniu 7 zapalił się na wysokości Wicheton, wóz naładowany różnemi artyku-

łami palnemi. Skoro dozorca konwoju postrzegł to, kazał wstrzymać się i po 25 minutach, gdy wszystkie zapalone przedmioty oddalone zostały, orszak puścił się w dalszą drogę. Przyczyny tego wypadku, który jest pierwszym w tym rodzaju na naszych kolejach, nie są dotąd wiadome.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do dnia 3 Lutego.

Dobrzański Józef ob., Łubiński Tadeusz hrabia prałat, Rogawski Mikołaj ob., z Polski; — Traube Wilhelm, Hoffmann Karol, Scholtz Fryderyk, z Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 592.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W dopełnieniu polecenia Senatu Rządzącego z dnia 27 z. m. N. 479 D. G. podaje do wiadomości tych wszystkich, których to interessować może, iż na dniu 11 lutego b. r. o godzinie 11 przed południem odbywać się będzie w biórach Wydziału Skarbowego licytacya na przedsiębiorstwo z dniem 1 marca rozpocząć się, a do 1 października w r. b. trwać mające, żywienia osób w domu pracy w Jaworznie założonym, osadzonych, od ceny gr. 14, za jedno-dniowe żywienie każdej z osob w tymże domu umieszczonych; ktokolwiek więc ma chęć podjęcia się tego przedsiębiorstwa, za niższą cenę, zechce się zgłosić do biór Wydziału Skarbowego w terminie oznaczonym, gdzie warunki tego przedsiębiorstwa przed rozpoczęciem się licytacyi będą mogły być przejźranemi.

Kraków dnia 30 stycznia 1841 r.

A. Wężyk.

Nowakowski Sekr.

W dniu 5 stycznia 1841 r. w kancellaryi podpisanego komornika sądowego w Krakowie przy ulicy Stolarskiéj w kamienicy pod L. 63 stojącéj o godzinie 9 z rana odbędzie się licytacya publiczna ruchomości a mianowicie: Stoły, komody chuśtawka na sprężynach, obrazki paciorkowe, pościel, wino i inne ruchomości. Chęć zatem licytowania mający zechcą się zejść na czas i miejsce powyż wyrażone.

Kraków d. 3 stycznia 1841 r.

Karol Kojsiewicz Kom. Sąd.

LOTERYA KRAJOWA.

W 927 ciągnieniu d. 3 Lutego 1841 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

71. — 73. — 23. — 45. — 22.

Przyszłe ciągnienie 928 przypada dnia 10 Lutego 1841 r.

Doniesienie prywatne.